

Aleksandrowicz, Tadeusz

„Magia i religia w twórczości Lucjusza Apulejusza z Madaury. Studium wpływów orientalnych w kulturze rzymskiej w drugim wieku naszej ery”,
Tomasz Sapota, Kraków 2001 :
[recenzja]

Przegląd Historyczny 94/2, 209-211

2003

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych, tworzonej przez Muzeum Historii Polski w Warszawie w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został opracowany do udostępnienia w Internecie dzięki wsparciu Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego w ramach dofinansowania działalności upowszechniającej naukę.

R E C E N Z J E

Tomasz Sapota, *Magia i religia w twórczości Lucjusza Apulejusza z Madaury. Studium wpływów orientalnych w kulturze rzymskiej w drugim wieku naszej ery*, Zakład Wydawniczy „Nomos”, Kraków 2001, s. 265.

Książka Tomasza Sapoty powstała na podstawie jego dysertacji doktorskiej obronionej na Wydziale Filologicznym Uniwersytetu Śląskiego w Katowicach w grudniu 1999 r., przygotowanej pod kierunkiem Jerzego Szyki, wybitnego i subtelnego znawcy literatury rzymskiej. Główne tezy swej pracy autor przedstawił w języku angielskim w czasopiśmie „Eos”¹ — prestiżowym polskim periodyku o zasięgu międzynarodowym, poświęconym studiom klasycznym. Ponadto jeden z problemów poruszonych w książce zasygnalizował wcześniej w interesującym artykule opublikowanym w czasopiśmie „Meander”².

Omawiane studium jest próbą przedstawienia związków starożytnych kultur orientalnych z cywilizacją rzymską na podstawie źródeł łacińskich i greckich. Autor uwzględnił bogatą literaturę przedmiotu, która obejmuje około dwustu pozycji bibliograficznych, głównie obcojęzycznych. Książka Sapoty zdecydowanie wykracza więc poza analizę utworów Apulejusza z Madaury, które zostały skonfrontowane z mniej więcej setką tekstów innych autorów antycznych.

W rozdziale pierwszym nakreślony został rozwój religijności rzymskiej od jej uchwytnych początków, poprzez tradycję religijną Etrusków, hellenizację rzymskich wierzeń i kultów, z uwzględnieniem nowych zjawisk w religijności okresu schyłku republiki, a także kultu władcy, popularności kultów misteryjnych aż po chrześcijaństwo włącznie. W trzydziestostronicowym rozdziale autor wykazał się dużą sprawnością w syntetycznym ujmowaniu złożonych zjawisk religijnych zachodzących w państwie rzymskim w ciągu około tysiąca lat. Wykonanie tego niewątpliwie trudnego zadania zostało podporządkowane tematowi pracy i jest zrozumiałe, że autor przedstawił szerokie tło dla swych badań na podstawie wybranych źródeł oraz głównie literatury przedmiotu. Zabrakło jednak ważnych prac Johna Schelda³.

Wprowadzający charakter ma również rozdział drugi, w którym autor przedstawił obraz kultury Wschodu, jaki został ukształtowany w umyśle wykształconych Rzymian w trakcie wielowiekowych kontaktów z tamtejszymi cywilizacjami. Także i w tym przypadku Sapota dokonał selekcji źródeł, z których wybrał utwory wybitnych autorów poszczególnych epok. Kolejno więc nakreślił obraz Wschodu w świetle literatury okresu wczesnej republiki⁴, potem okresu cyceońskiego, a dalej literatury okresu augustowskiego i Cesarstwa. Uwzględnił również literacki wizerunek wyznawców judaizmu. Rozdział ten ma charakter studium historycz-

¹ T. Sapota, *The magic and religion in works of Lucius Apuleius of Madaura. The impact of the Orient on the Roman literature of the second century A. D.*, „Eos” t. LXXXVI, 1999, s. 339–346.

² Idem, „Apologia” Apulejusza z Madaury — dokument biograficzny czy zabawa literacka?, „Meander” t. LII, 1997, s. 241–257.

³ Cf. np. J. Scheld, *La religione a Roma*, Roma–Bari 1983; idem, *Religion et piété à Rome*, Paris 1985; idem, *La religion romaine à la fin de la République et au début de l’Empire. Un problème généralement mal posé*, [w:] *La fin de la République romaine. Un débat franco-allemand d’histoire et d’historiographie*, red. H. Bruhns, J.–M. David, W. Nippel, Paris–Roma 1997, s. 127–139.

⁴ Myślę, że lepiej było zostać przy stosowanym przez literaturoznawców terminie „literatura okresu archaicznego”, ponieważ okres, o który autorowi chodzi, jest nazywany „średnią republiką”, a nie „wczesną”.

noliterackiego, co częściowo tłumaczy brak odwołań do ustaleń Roberta Turcana⁵, zwłaszcza że autor wykorzystuje nowszą książkę Maurice'a Sarré'a, poświęconą rzymskiemu Wschodowi⁶. Przeprowadzone analizy wykazały, że obraz Orientu tworzony przez pisarzy rzymskich nie był pozytywny, choć uwidoczniły się zmiany w sposobie wyrażania treści dotyczących Wschodu. Dalsza ewolucja tego procesu pełniej uwidoczniła się w „Apologii” i „Metamorfozach” Apulejusza, który żył w II w. po Chrystusie.

W kolejnych rozdziałach autor szczegółowo przedstawił przenikanie do Rzymu kultów dwóch orientalnych bogiń — *dea Syria* i Izdy. Obydwa bóstwa stanowiły w tekście Apulejusza wcielenia żeńskiego archetypu Bogini-Matki, przy czym o kulcie *dea Syria* pisał z niechęcią, a o Izydzie z entuzjazmem. Rozdziały te zostały przedzielone wnikliwym i erudycyjnym studium poświęconym magii, w którym uwzględniona została także książka Andrzeja Wypustka, opublikowana w roku 2001⁷, choć nie została ona odnotowana w bibliografii, podobnie jak parę nieco wcześniejszych artykułów, których treść nie podważa jednak zasadniczej tezy omawianej książki⁸.

Główną tezę Sapoty jest stwierdzenie, że podstawowym czynnikiem powodującym zbliżenie Wschodu i Zachodu były kulty i wierzenia orientalne przenikające do Rzymu. Konkluzja ta jest tym bardziej istotna, że autor nie ograniczył się do analizy Apulejusza, ale jego wypowiedzi porównał z tekstami wybranych pisarzy łacińskich i greckich.

Przedstawienie procesu orientalizacji świata rzymskiego na przykładzie rozwoju kultu bogini syryjskiej, religii Izdy oraz funkcjonowania magii jest bardzo ciekawym rozwiązaniem metodologicznym. Dla filologa klasycznego tekst literacki jest podstawowym źródłem, na podstawie którego stara się on uchwycić odbicie rzeczywistości w subiektywnym opisie nakreślonym przez autora antycznego. Naturalnie, nie zawsze tekst literacki posiada walory źródła historycznego, ale dzięki subtelnym narzędziom badawczym filolog może z niego wydobyc treści, które na ogół znacznie wzbogacają podstawę źródłową dla badań nad różnymi zjawiskami, zwłaszcza z bardzo odległej przeszłości, które nierzadko uchodzą uwagi historyków. Potwierdza to także coraz powszechniejsze przekonanie o konieczności interdyscyplinarnych badań nad kulturą. Jako historyk kultury antycznej poglądem ten w pełni podzielam.

Tomasz Sapota nie ogranicza się w swej książce do wyłącznie filologicznego instrumentarium. Odwołuje się także do sztuki antycznej, a historię stosunków Rzymian i mieszkańców Wschodu przedstawia nie tyle w ich aspekcie politycznym, ile psychologicznym. Dlatego uważam, że omawiana książka stanowi istotny wkład do badań nad kulturą *Imperium Romanum* w II w.

Powyższej oceny absolutnie nie zmienia fakt, że w pracy znalazły się także opinie dyskusyjne. Nie przeciwstawiałbym chrześcijaństwu kulturze antycznej, akcentowałbym natomiast jego odmienną od kultury klasycznej. Wydaje mi się także, że bezdyskusyjnie trafną ocenę wpływu cywilizacji orientalnych na ukształtowanie się nowego oblicza kultury rzymskiej w II w. dopełnia kontekst ekonomiczny, polityczny, społeczny i militarny, który ze zrozumiałych względów mógł być w pracy tylko zasygnalizowany. Innym problemem jest posługiwanie się współczesnym aparatem pojęciowym w odniesieniu do niektórych postaw starożytnych Rzymian. Nie wiem więc, czy można mówić, że Rzymianie byli nacjonalistami, skoro kwestia ich poczucia świadomości narodowej jest wciąż dyskusyjna. Dla nich sprawą istotną było zagadnienie obywatelstwa, które od paru wieków stosunkowo często nadawano pojedynczym osobom i różnym grupom mieszkańców *Imperium Romanum*, a na początku III w., a więc niedługo po czasach Apulejusza, rozciągnięto je na wszystkich wolnych mieszkańców Cesarstwa. Również od paru wieków żywe były tradycje filhelleńskie wśród Rzymian, które także w czasach Apulejusza sprzyjały przenikaniu ze Wschodu kultur orientalnych. Późniejszy triumf chrześcijaństwa był m.in. dalszym rezultatem tego procesu i dlatego nie widzę w nim zjawiska destrukcyjnego w stosunku do kultów klasycznych, orientalnych i pogańskich. Fascynuje mnie więc bazylika S. Clemente w Rzymie i wszystko, co znajduje się także w jej wcześniejszych warstwach archeologicznych. Ponadto stosunek Rzymian do innych

⁵ Cf. R. Turcan, *Les cultes orientaux dans le monde romain*, Paris 1989.

⁶ M. Sarré, *Wschód rzymski. Prowincje i społeczeństwo prowincjonalne we wschodniej części basenu Morza Śródziemnego w okresie od Augusta do Sewerów (31 r. p. n. e.–235 r. n. e.)*, Wrocław–Warszawa–Kraków 1997 (wyd. francuskie ukazało się w roku 1991).

⁷ A. Wypustek, *Magia antyczna*, Wrocław 2001.

⁸ E.g. K. R. Bradley, *Law, magic, and culture in the Apologia of Apuleius*, „Phoenix” t. LI, 1997, s. 203–223; G. Vassallo, *Conoscenza magica, religiosa e scientifica in Apuleio di Madaura*, „Mythos” t. IX, 1997, s. 101–121.

ludów oraz ich kultur wynikał w dużej mierze z charakteru rzymskiego imperializmu, a szczyt tendencji imperialistycznych za Cesarstwa przypadł właśnie na czasy Apulejusza⁹.

Na koniec chciałbym dodać, że różne aspekty tematyki podjętej przez Tomasza Sapotę są wciąż ważnym problemem badawczym, nadal budzącym żywe zainteresowanie uczonych, czego dowodem są najnowsze publikacje takich autorów, jak np. Nicole Méthy, Graziella Spitali czy Ulrike Egelhaf-Gaiser¹⁰. Rozumiem jednak, że nie można wszystkiego powiedzieć w jednej książce, zwłaszcza w dobrej, a taką jest właśnie praca Sapoty¹¹.

Tadeusz Aleksandrowicz
Uniwersytet Śląski
Katedra Filologii Klasycznej

Paul Stephenson, *Byzantium's Balkan Frontier. A Political Study of Northern Balkans, 900–1204*, Cambridge University Press, Cambridge 2000, s. 352.

Cesarstwo bizantyńskie przez znaczną część swego istnienia było państwem dominującym w północnych Bałkanach — obszarze, który znalazł się w obrębie zainteresowania Paula Stephena, angielskiego uczonego młodego pokolenia. Recenzowana tu książka jest zmienioną i rozszerzoną o okres 1180–1204 wersją jego rozprawy doktorskiej. Celem było ukazanie zakresu bizantyńskiej władzy i wpływów na ziemiach leżących bądź to w obrębie Cesarstwa, bądź znajdujących się w bezpośrednim jego sąsiedztwie, a położonych w północnych Bałkanach. Granice bizantyńskiego imperium między rokiem 900 a 1204 r. ulegały wielu zmianom. Jako przykład mogą posłużyć losy Bułgarów, których państwo w początkach omawianego okresu stanowiło nader niebezpiecznego dla Bizancjum sąsiada, by raptem w kilkadziesiąt lat później zostać przez nie wchłonięte. Po ponad stu sześćdziesięciu latach funkcjonowania w obrębie imperium Bułgarzy w drugiej połowie lat osiemdziesiątych XII w. odzyskali niepodległość i znów stali się ważną siłą na Bałkanach.

Dynamika zmian politycznych, jak również gospodarczych i religijnych, wielość kontrahentów politycznych znajdujących się w obrębie bizantyńskich oddziaływań z jednej, a szczupłość i fragmentaryczność bazy źródłowej z drugiej strony powodują, że zadanie, którego podjął się angielski badacz, było niezwykle trudne.

Praca podzielona jest na dziewięć rozdziałów. W rozdziale 1: „Bulgaria and beyond: the Northern Balkans (c. 900–963)” (s. 18–46) Stephenson charakteryzuje stosunki bułgarsko-bizantyńskie za panowania Symeona i Piotra (s. 18–25), a także ukazuje powiązania istniejące między oboma państwami a Serbami (s. 26–28), Chorwatami (s. 28–29), Pieczyngami (s. 29–31), Rusami (s. 32) i Węgrami (s. 38–45). Przedstawia również podstawowe zasady funkcjonowania bizantyńskiego porządku politycznego i miejsce zajmowane w nim przez wzmiankowane powyżej ludy (s. 33–38). W rozdziale 2: „The Byzantine occupation of Bulgaria (963–1025)” (s. 47–79) autor przedstawił proces podboju Bułgarii przez Jana Tzimiskesa, losy powstania Komitopulów, dzieje zmagania Bazylego II z Samuelem i jego następcami. Scharakteryzował również politykę Bazylego II wobec ziem bułgarskich. Rozdział 3: „Northern nomads (1025–1100)” (s. 80–116) poświęcony został polityce Bizancjum wobec ludów koczowniczych (przede wszystkim Pieczyngów), z którymi Cesarstwo znalazło się w kontakcie nad dolnym Dunajem. Interesujące uwagi poczyniono odnośnie metod, którymi bizantyńscy

⁹ Cf. M. J aczynowska, *Narodziny i rozwój imperializmu rzymskiego*, Poznań 1996, s. 20–21.

¹⁰ Cf. N. Méthy, *La communication entre l'homme et la divinité dans les „Métamorphoses” d'Apulée*, „Les Études Classiques” t. LXVII, 1999, s. 43–56; G. Spitali, *Aspetti culturali della magia del mondo romano*, „Appunti Romani di Filologia” t. II, 2000, s. 83–98; U. Egelhaf-Gaiser, *Kulträume im römischen Alltag: das Isisbuch des Apuleius und der Ort von Religion im kaiserzeitlichen Rom*, Stuttgart 2000.

¹¹ W recenzji pomijam błędy literowe, których część można było poprawić w erracie, z zamieszczenia której wydawca najwyraźniej zrezygnował.